

# KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek. 26 Lipca.  
7 Sierpnia. Rok 1854.

№ 204.

Jutro, ŚŚ. Cyrjaka i Ła

Jutro rocznica Urodzin JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ KSIĘŻNEJ CESARZEWICZOWEJ MARIJ ALEXANDROWNEJ; tudzież rocznica Urodzin i Imieniny JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, WIELKIEGO KSIĘCIA MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA.

Z powodu zupełnego zwycięstwa odniesionego przez wojska CESARSKO-Rossyjskie pod dowództwem Generała-Lejtnanta Xcia *Andronnikowa*, nad 340-tysięcznym tureckim korpusem nad granicą Gurji w kraju tureckim, wczoraj o godzinie 10tej z rana, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA i we wszystkich innych Kościołach tutejszych; zaś o godz: 11tej w Kościele Prawosławnym, odbyły się Nabożeństwa dziękczynne.

Wczoraj, jako w Uroczystość PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, mnóstwo pobożnego z okolic *Warszawskich* ludu, przybyło do miasta, aby znaleźć się na Nabożeństwie i Odpuszcje w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA. W Kościele tym, znajduje się Ołtarz pod tem wezwaniem, w którym mieści się Obraz, darowany jeszcze przez *Bolesława III*, Xcia *Mazowieckiego*; zaś srebrne szaty sprawione dla ZBAWICIELA, APOSTOŁÓW, MOJŻESZA i ELJASZA, są darem *Jana III*. W *Warszawie* istnieją kilka obrazów PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, z tych najpierwszy pod względem sztuki, jest słynnego swego czasu Artysty malarza, a współziomka naszego *Szymona Czechowicza* (z *Lipnicy*). Drugi również znakomitej wartości Obraz, znajduje się w Kościele *XX. Franciszkanów*, pędzla *Oleśkiewicza*; kupiony on był za cenę 60 czerwonych złotych, na licytacji galerji *Alexandra Hr: Chodkiewicza*. Odpusty PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, bywają rok-rocznie zawsze najliczniejsze; nadzieja bowiem przemienienia za łaskę BOGA, w dniu tym, już to słabości, już niedoli, już wreszcie jakiej klęski, ściągają liczne tłumy pobożnych do Świątyni, którzy korażąc się u stóp Ołtarzy, błagają miłosierdzia BOZKIEGO. Tak też było i wczorajszej Niedzieli, podczas której w Kościele Archi-Katedralnym, celebrował Summe, *W. JX. Gierwatowski* Kanonik Kapituły Metropolitalnej *Warszawskiej*; a Kazanie miał *W. JX. Habielski*.

Do najdawniejszych w kraju tutejszym Instytutów wychowania płci żeńskiej, należą Zakony Wielebnych PP. *Wizytek* i *Sakramentek*. Już dwa wieki upływa, jak Zakonnice NAWIEDZENIA N. MARIJ PANNY, sprowadzone zostały do *Polski*, a dla których wkrótce po ich sprowadzeniu, to jest w r. 1667, wystawiony został Kościół wraz z Klasztorem, przez *Marję Gonzagę* żonę *Władysława IV*, a później *Jana-Kazimierza*. W tych więc dniach, a mianowicie w dzień Sgo ROMANA, to jest w tę Srodę, przypada dwudochsetna rocznica założenia Zgromadzenia PP. *Wizytek*, i z tego to powodu, odbywać się będzie w ich Kościele Nabożeństwo trzy-dniowe wraz z odpustem. Jutro pierwszy Nieszpór; osoby przystępujące do Świętej Spowiedzi i KOMUNJI, w dniu

pierwszym obchodu uroczystości, dostępują zupełnego odpustu.

Wczoraj w Kościele *XX. Bernardynów*, Amatorówje muzyki w czasie Summy, wykonali Mszę Nr 3ci, komp: *J. K. Chwałiboga*; oraz Modlitwę (solo tenore), *Tomasza Głogowskiego*.

Klasztor *XX. Karmelitów* przy ulicy *Leszno*, onegdaj od prawdziwie pobożnej Chrześcjaneki, bezimiennie otrzymał w darze *żyrandol brązowy*, przed Wielki Ołtarz MATKI BOZKIEJ. Skromność tej rzadkiej w dzisiejszych czasach Osoby, niemoże inaczej Zgromadzenie zawdzięczyć, jak przez szczere i najserdeczniejsze wzniesienie modłów do PAŃA ZASTĘPÓW, i dla tego to, niniejszym ma zaszczyt zawiadomić wiernych CHRYSZTUSOWYCH, że jutro o godz: 9ej z rana, będzie odprawioną solenna Wotywa przed Wielkim Ołtarzem MATKI BOZKIEJ, na intencję dobroczynnej *Anastazji*, i dwóch innych Osób również z imienia i nazwiska ukrytych.

Nowiny Dworu.— Z *Petersburga* dnia 17 (29) Lipca.— Onegdaj, d. 15 (27) Lipca, Baron *v. Werther*, nowo akredytowany Posel Nadzwyczajaj i Minister Pełnomocny N. Króla *Pruskiego*, przy Dworze CESARSKIM, miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, i złożyć JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, listy swoje wierzytelne.

Potem, Minister ten miał również zaszczyt być przyjętym przez NAJJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĘ.

Tegoż dnia, Baron *v. Werther* miał zaszczyt być przedstawionym ICH CESARSKIM WYSOKOŚCIOM CESARZEWICZOWI WIELKIEMU KSIĘCIU NASTĘPCY TRONU i WIELKIM KSIĘZĘTOM MIKOŁAJOWI MIKOŁAJEWICZOWI i MICHAŁOWI MIKOŁAJEWICZOWI.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Wielkim Mistrzem Dworu CESARSKIEGO, Rzeczywistego Radcę Tajnego Barona *v. Meyendorf*, Członka Rady Państwa.

Rozkazem CESARSKIM mianowani zostali: Naczelnik Garnizonów Artyllerii Okręgu Zachodniego, Generał-Major *Chalański*, drugim Komendantem twierdzy *Nowogeorgiewska*, przy pozostawieniu w dotychczasowych obowiązkach, Drugi Komendant twierdzy *Nowogeorgiewska*, Generał-Major *Jermolow 3ci*, Komendantem *Warszawskiej Alexandrowskiej* Cytadeli, w miejsce Generała-Lejtnanta *Zytowa*.

Rozkazem CESARSKIM, Pułkownik Baron *v. Koten 1szy*, Dowódca Bataljonu Pińskiego Lejb-Gwardji, mianowany został Fligel-Adjutantem JEJ CESARSKIEJ MOŚCI.

Tymże Rozkazem, Ober Kwaternistrz Korpusu Grenadierów, Pułkownik *Swieczyn*, mianowany został Dyżurnym Sztabs Oficerem w Zarządzie Jenerała Kwaternistrza Armji Czynnej; a Podpułkownik *Trawin*, Dowódca Baterji lekkiej Nr 4, 2ej Brygady Artyllerii, Ko-

ntem fortu *Śliwickiego* (*Warszawskiej Aleksan-  
kiej Cytadelli*).

Wskazem CESARSKIM, zatwierdzony został w sto-  
Porucznika, awansowany za odznaczenie się w bi-  
wie przeciw *Turkom*, przez Głównodowodzącego Ar-  
mją Czynną, Jenerała Feldmarszałka Xięcia *Warsza-  
wskiego* Hrabiego *Paskiewicza Erywańskiego*, Pra-  
porszczyk *Kostrzykow*, z Dywizjonu *Warszawskiego* Żan-  
darmów.

*Główna Kassa Oszczędności*.— W tygodniu upły-  
nionym do d. 25 Lipca (6 Sierp.) r. b. włącznie, wydano  
xiążeczek nowych 10, na które, tudzież na dawniejsze,  
w 87 wnioskach, złożono rs. 702 kop. 15. Na żądanie  
44 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok  
bieżący rs. 52 kop. 38<sup>1</sup>/<sub>2</sub>), rs. 2,846 kop. 80<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, i umo-  
rzono xiążeczek oszczędności 33. Przewo Uczestników  
6,946, posiada kapitał rs. 165,033 k. 23<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

JW. Jenerał-Lejtnant *Iwin Iszy*, Komendant twier-  
dzy *Nowogeorgiewskiej*, przyjechał z tejże twierdzy; a  
JW. Jenerał-Lejtnant Senator *Chotjaincow*, wyjechał  
do *Kijowa*.

JW. Hr. Seweryn *Uruski*, Marszałek Szlachty Gub:  
*Warszawskiej*, wyjechał do *Ciechocinka*.

Ś. p. Łukasz *Konwentski*, Radca Honorowy, Urzę-  
dnik Intendentury Armji Czynnej, przeżywszy lat 44,  
wczoraj zakończył życie. Pozostała Żona z Dziećmi,  
zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na expor-  
tację zwłok, jutro o godz. 4tej po południu, z domu  
Nro 2428 przy ulicy *Nowolipie*, na smętarz w *Woli*  
odbyć się mająca.

Augusta-Karolina z Kintzlów *Beckmann*, Obywatelka  
i Właścicielka domu, przeżywszy lat 33, wczoraj prze-  
niosła się do wieczności. Pograżony w smutku Mąż  
z czworgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i  
Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzi-  
nie 4tej po południu, z Kaplicy *Ewangelicko-Augs-  
burgskiej* przy ulicy *Mylnej*, na smętarz tegoż wyznania  
odbyć się mająca.

Od jednego z grona wędrowców, którzy, jak donie-  
śliśmy, przedsięwzięli naukową po kraju wycieczkę, o-  
trzymałmśmy następujący list z *Nowego Miasta Korczy-  
na*: »Zapewne już wiecie o ulewie, jaka miała miejsce  
w *Ojcowie*; ta sama ulewa dotknęła okolice: *Miechowa*,  
*Działoszyc*, *Ślommików*, *Proszowie*. Woda tak wielka  
była, że chociaż nie było ulewy w *Szkalbmierzu*, je-  
dnak napływowa z gór i okolic dotkniętych ulewą,  
po całym mieście rozlała. Z *Korczyzna* na piecho-  
cie puszczam się do *Buska*, bo chciałym widzieć  
groty znajdujące się w *marglu kredowym*. Z same-  
go *Olkusza* wiele rzeczy i opisów tak pod wzglę-  
dem *flory* jak i mineralogji zebrałem. *Flora* w *Olku-  
szu* niezmiernie bogata. Co do *fauny*, i ta jest bar-  
dzo ciekawa! albowiem znalazłem... *kurczę* ze czterema  
nogami. Pan *Lekszycki*, Aptekarz w *Olkuszu*, ma je  
odesłać do *Warszawy*, do Gabinetu *Zoologicznego*. *Mie-  
chowski* Powiat pod względem *mineralnym* bardzo u-  
bogi, prócz *gliny*, *marglu kredowego* i *gipsu blaszko-  
watego*, oraz *glazów narzutowych*, nic nie znalazłem.  
Ale za to bogactwo *flory* niezrównane, a szczególnie  
takiej samej, jak jest w Gub: *Kijowskiej* i na *Podolu*, co  
dowodzi dobroci gleby. Dostę powiedzieć, że na drodze

z *Miechowa* do *Szkalbmierza*, i około *Szkalbmierza* i  
*Wislicy* mnóstwo rośnie dziko *szparagów*; niezawo-  
dnie są tu także i *trusle*. W *Koroczynie* jedna z kobiet  
w mojej obecności zachorowała objadłszy się, niby na  
*cholere*; jakże ją leczono? oto od stóp do głów siekli  
ją pokrzywami; to mi kuracja! i doskonała recepta, bo  
dziś z łaski *BOGA* i *pokrzywy*, zdrowa jak ryba. Jeżeli  
która z Pań *Warszawskich* ulegnie podobnej słabości,  
proszę radzić w podobny sposób, a szczególnie kiedy  
tak będzie jadła *owoce*, *kartofle*, *kwaśne mleko*, jak ta,  
o której jest mowa. O dalszych skutkach naszej wy-  
prawy, później wam doniosę.” \*\*\*

Wr. z. (1853) Obserwatorium Astronomiczne w *Wil-  
nie*, liczyło 100 lat istnienia.

Budowa zdroju mającego dostarczać wody *wislanej*,  
na *Podwalu* przy ulicy *Golebiej*, jest już na ukończeniu.  
Źródło to z pokryciem z żelaza w kształcie pompy, bę-  
dzie trzeciej wielkości i dostarczać ma na dobę 2,000  
stóp kubicznych wody.

Od jutra o godz. 2 m. 41 w. następuje *pełnia*, a z nią  
powinniśmy mieć w początkach pogodę, a przy końcu  
złów deszcz.

Wczoraj mieliśmy więcej pochmurny, jak pogodny  
dzień, a że to przypadło właśnie w Niedzielę, więc ro-  
zumie się że taki stan powietrza nie był jak to mówią  
nikomu *na rękę*, zwłaszcza gdy oprócz innych zwyczaj-  
nych rozrywek, i Olbrzym *Rauwa*, zapowiedział swą  
przechadzkę na *Czystem*. Mimo to jednak korzystano  
o ile można było z *pochmurnej pogody*, i od rana, ruch  
wszędzie panował. Po południu mały deszcz przepadał,  
a wieczorem znowu się wypogodziło.

Suknie Damskie dochodzą już obzerności bajecznej;  
wolanty wszywane dostatanie w pas, rozwarzają się  
w około jakby wachlarze. Najnowsze kapelusiki zwa-  
ne są *Marja Stuart*, i mają rondo z przodu wysta-  
jące, zaokrąglone i przyplaszczone, jak w czółkach  
w których jest wyobrażoną na portretach, ta piękna  
Monarchini.

Zaonegdaj żona jednego z Właścicieli cukierni, rzu-  
ciwszy na ziemię niezgaszoną zapalkę, usiadła nieda-  
leko tego miejsca, gdzie ona upadła. W mgnieniu oka,  
płomień ogarnął jej lekką muslinową suknię, i gdyby nie  
ratunek osób obecnych, byłaby się stała ofiarą własnej  
nieostrożności.

(A. n.) Po dokonanych zasług wojskowości i urzędo-  
wania zawodzie Emeryt w m. *Opatowie*, głęskami nie-  
szczęście i chorób dotknięty, wraz z trojgiem dzieci osie-  
rocałych, nie byłam w możności zaradzić niedoli do-  
mowej. W tej to epoce, W. Ludwik *Chodnikiewicz*,  
świeżo tu przybyły na urzędowanie, tknięty prawem  
natury uczuciem, w skromnej ducha ludzkości, podał  
tej familji rękę pomocy w środkach materialnych, bez  
żadnych zażyłości stosunków. Oby czyn ten wspaniały  
młodzieńca, mógł być wzorem jako wywiązany z pier-  
wotnych jego wykształcenia charakteru zarysów, a z po-  
dobnych natchnień do wzniosłych czynów, spodziewać się  
można z jego strony pomocy i użytku dla powszechnie-  
go dobra, niemniej dla niego widoków z chlubą i za-  
szczytem. Obok tego, nie mogę pominąć podobnie zna-  
komitych odznażeń W. W. *Korytyńskiego*, Delegowaue-  
go do Spisu Wojsko., *Mirewicza* i *Koralewicza*, Urzę-  
dników, którzy z ich żonami, pełniami godności i cno-

tliwych przymiotów, niesli odpowiednią pomoc tak tej samej familji, jako i innym. Nierównie W.W. *Wrzesniewskiego* i *Szancera*, z nauki, światła i talentów znanych, wzniosłe i trafne rady lekarskie, silnie przyłożyły się do oswobodzeń zdrowia. Za jakie to w ogólności chlubne czyny i uczucia szlachetne, czysta wdzięczność w sercach i pamięci wyryta, nie jest jeszcze dostatecznym wynagrodzeniem. — *J. Niwiński*, Emeryt.

W tych czasach znany rzeźbiarz *Clessinger*, zięć *Pani Sand*, odlat w *Paryżu* z alabastru, piękny medal na pamiątkę współziomka naszego *Szopena*. Głowa tego artysty spoczywa na lutai, a to według podanej myśli przez *Panią Georges Sand*, z której zięć jej, wywiązał się po mistrzowsku.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czetwert rs. 6 kop. 95; pszenicy rs. 12 k. 5; jęczmienia rs. 6 k. 88<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; owsa rs. 5 kop. 53<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; siana furę jedno-konną od rs. 2 k. 40 do rs. 4 k. 20; siana furę parokonną od rs. 4 kop. 50 do rs. 5 k. 80; słomy furę zwyczajną od rs. 1 kop. 20 do rs. 3; kartofli czetwert rs. 2 k. 70<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; okowity wiadro rs. 4 kop. 70, szumówki wiadro rs. 2 kop. 82.

(A.n.) Będąc na *Pradze*, wstąpiłem do ogródka pod nazwą: *Nowy Nadwiślański Ogród*, położonego naprzeciw domu, gdzie pomieszczone jest Sąd Pokoju. W ogrodzie tym oprócz wybornego *bawara*, bo prosto z lodowni i to kufel po kop. 4, znalazłem jeszcze bardzo smaczne zakąski i jedzenia ciepłe, a nie będąc egoistą, i pragnąc aby z dobrych rzeczy wszyscy korzystali, pospieszam z doniesieniem o tem do powszechnej wiadomości, w przekonaniu, że każdy kto się oświadczy przekona, podziękuje mi szczerze w duszy. — Obywatel z *Pragi*, *F. Z.*

*P. d'Anns* Lekarz i Dentysta Instytutów Rządowych, wczoraj wrócił z zagranicy do *Warszawy*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Macbeth*, *Panna Rivoli* 3-kroć, i *Pan Butti*; po Balcie *Esmeralda*, *Panny Karolina Straus* 17-kroć, *Damse* 12-kroć, oraz *PP. Ant: Tarnowski* 8-kroć, *Alex: Tarnowski* 5-kroć, *Popiel* 4-kroć i *Puchalski*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Pierwsze dni po ślubie*, *Pani Komorowska*, *Panna Łapińska* 5-kroć, *Pan Stolpe* 6-kroć i *Pan Panczykowski*; po Kom: *List i Odpowiedź*, *Wszyscy*, i oddzielnie *Pan Żółkowski* 4-kroć; po Kom: *Trzy grzechy*, *Panna Ciemska* 2-kroć.

Jutro ciągnięcie Iej klasy *84 loterji klasyzycznej*.

ANGLJA. — Fregata *Egipska*, *Faez Gehad*, zawinęła do *Spithead*, z synem *Abbas* Baszy, zmarłego *Vice-Króla Egiptu*. Xiążę ten postanowił natychmiast wracać do kraju, dowiedziawszy się o śmierci ojca. — W Izbie Lordów w dniu 29 zeszłego miesiąca po-raz trzeci odczytano bil o święceniu *Niedzieli*. Utrzymano poprawkę, że szynkownie i sklepy mają być otwarte od godziny 1 do 3, zamiast od 1 do 2 po południu; odrzucono zaś projekt otwierania ich od 5 do 11 wieczorem, zamiast od 6 do 10. — W Izbie niższej zatwierdzono po-raz trzeci większością 107 przeciw 100 głosem, bil przeciw przekupstwu wyborczemu. Bil ten nie będzie miał żadnego skutku, bo mu odjęto najważniej-

sze postanowienia, nie zmniejszy on wcale przekupstwa. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż 31 Lipca*. — Proces *Pana Montalembert*, który przez czas jakiś budził takie zajęcie, umorzony został decyzją sądową z 15 b. m.; decyzja stanowi, iż nie ma na teraz powodów do procesu. — *Pocztę z Medyolanu* i z części *Włoch* północnych nieprzybyły, co w dzisiejszych czasach dało powód do przypuszczeń. Mówią, że Hr: *Montemolin*, udaje się do *Hiszpanji*; stronnictwo *fuzionistowskie* popierać myśli sprawę tego Xięcia. — Do *Bayony* przybył z *Madrytu* pierwszy Sekretarz ambasady *Francuzkiej*. — Do *Marsylii* wysłano ztąd *Doktora Merlier*, jako Inspektora służby zdrowia. — *Monitor* ogłosił dekret reorganizujący administrację centralną Ministerjum wychowania publicznego. (Ind: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt 26 Lipca*. — Królowa wydała proklamację do narodu; dokument ów jest potępieniem jak najzupełniejszym polityki 4ch ostatnich gabinetów. Królowa oświadcza, że prawda nareszcie do jej uszu doszła, zwołuje kortezy, oddaje rząd w ręce *Xcia Vittorji*, zatwierdzając wszystkie jego zamiary. — Ogłoszono dekret przywracający wszystkim Jenerałom powstałym, dawne ich honory, godności i ordery. Lud przyjął te dokumenta z wielkim zapałem również jak Królowę, gdy mu się d. 26, na balkonie pałacu ukazała. Królowa d. 26 wieczorem, miała już zamiar wyjechać na miasto dla odbycia przeglądu kilku bataljonów nowej gwardji narodowej na *Prado*. Nic nie wiadomo jeszcze jakie warunki *Espartero* położył Królowej. Wojska ciągle wiele nadeiiga ku *Madrytowi*; spodziewają się więc tam głównie *Jenerała Dulce* z wojskiem oddanem przez *O'Donnella* pod jego dowództwo, oraz z wojskami które zostawały pod dowództwem *Jenerała Blazer*, a które się z nim połączyło. *Jenerał Blazer* złożył dowództwo i pozostał w *Baylen*. — Królowa Matka znajduje się ciągle w pałacu; wojska podobno nie chcą pokryć jej wyjazdu; uienawisć powstańców do tej Xiężnej wcale nieostygła. (Ind: Belge).

*Paryż dnia 2 Sierpnia* (d. t.) — Gabinet *Hiszpański* został ukonstytuowany pod prezydencją *Espartera*. *O'Donnell* objął Ministerjum wojny i został mianowany Marszałkiem. *San Miguel*, podobnie Marszałkiem mianowany został. (Neue Pr: Ztg).

TURCJA. — Piszą z *Konstantynopola* pod d. 20 Lipca, że nowe niesnaski objawiły się w gabinecie *Tureckim*; jakkolwiek ten złożony jest wyłącznie z kreator *Reszyda* Baszy. Teraz pracują przeciw *Ryza* Baszy. Ministrowi wojny, przeciw któremu niechętnym jest *Lord Redcliffe*, zapewne z powodu jego usłużności dla dowódcy *francuzkiego*. — *Cholera* zagrażać zaczyna *Konstantynopolowi*; w wojsku w *Galipoli* stojącym, już ona grasuje, a nawet kilka wypadków zdarzyło się w mieście. *Jenerał Xiążę Elchingen*, umarł w 12 godzin, w dwa dni po otrzymaniu wiadomości o śmierci swej matki, *Marszałkowej Ney*, a w wigilję przyjazdu swego syna podoficera jazdy. Pogrzeb *Xięcia Elchingen* odbył się w dniu 15 z całym przepychem, na jaki miejscowość pozwalała. W dniu 18 umarł *Jenerał francuzki Carbuocia*, także na cholere w ciągu kilku godzin i jakiś wyższy urzędnik *turecki*; wielki to

postrach pomiędzy mieszkańcami rzuciło. W d. 19 wysłano do *Galipoli* Doktorów i lekarstwa. (In: B.)

**WŁOCHY.** — Powstanie w *Parnie* z razu miało pozór zbożowego zaburzenia; później przybrało charakter polityczny, gdy pomiędzy ludem ukazały się osoby do oświecenijszych klas należące. Widać że liczono na odstępstwo wojsk *Parmeńskich*, ale tylko kilku celników się połączyło. Powstanie w ludności nie rozszerzyło się bardzo, a burzyciele wkrótce ściśnięci zostali w kawiarni *Bavazani*, i w kilku domach, których dachy zajmowali. Rząd, lękając się rozszerzenia ruchu, kazał użyć dział przeciw kawiarni; po wybijaniu nie tylko drzwi ale i mury. Wzięto do niewoli ze 30 powstańców, 10 straciło życie, 17 zostało ranionych; dwóch żołnierzy zaraz rozstrzelano za cytadela. — W d. 25, w *Parnie*, rząd wydał rozkaz złożenia wszelkiej broni, amunicji, etc., w ręce władz. — W *Rzymie*, w d. 22, nastąpiła egzekucja niejakiego *Constantini*, skazanego na śmierć w procesie o morderstwo Hr: *Rossi Grandoni*, drugi skazany, przed trzema tygodniami powiesił się w więzieniu. — Z *Neapolu* donoszą, iż Konsul *Francuzki* zwrócił uwagę rządu, na niedbałość stróża latarni morskich na wyspach *Ischia* i *Procida*, których kilkakrotnie niezapalano, co spowodować mogło największe nieszczęścia. (Ind: Belge).

**ROZMAITOŚCI.** — W *Sztokholmie* umarł w tych dniach *P. Petersohn*, pierwszy tancerz Teatru Królewskiego. Oprócz *choreografji*, artysta ten zajmował się *archeologją* i *numizmatyką*. Biegłość jego w tych naukach była powodem, że obok obowiązków scenicznych, pełnił także obowiązki Pomocnika Konserwatora Królewskiego gabinetu monet i medali, i drogocenny gabinet ten winien mu swe uporządkowanie. Nado, *Petersohn* napisał kilka dzieł *archeologicznych*, i zostawia kosztowną bibliotekę i gabinet własny medali *rzymskich* i *greckich*. — W Teatrze *Gymnase w Paryżu*, występuje truppa *hiszpańskich* tancerzy; pomiędzy którymi zaskądziła wszystkich swą nadzwyczajną pięknnością, przewdziwa córka *Grenady*, *Perea Nena*. Wyobraźcie sobie napowietrzną istotę, w spódniczce mieniającej się w jaskrawe kolory, jak kwiat jej ojczysty *kaktus*; w axamitnym kaftaniku haftowanym złotem i srebrem, a nabijanym perłami i drogiemi kamieniami, rzucającemi tysiące światła i rażącemi promieniem *hiszpańskiego* słońca; przytem oczy skrzące jak gwiazdy południa, figurkę szczupłą i smagłą jak trzcina, ręce i nóżki bajecznej małości, tyle tylko, aby pierwsze uchwyciły kasztaniet, a drugie obuły lilipuci trzewiczek, a będziecie mieli *Pereę Nene*, która nawet przewyższa ową słynną *Pepite*, także *Hiszpankę*, dla której ludzie głowy *tracili*; a nawet *Petrę Camare*, porwijającą w r. z. cały *Paryż* za sobą, a dla której *Dumas* wyprawiał ucztę *Sardanapalską*, zgromadziwszy wszystkich artystów starego i nowego świata. — Kiedy Prezes Sądu w *Krewninkel*, po ukończonej indagacji jakiejś sprawy kryminalnej, zapytał Sędziów, jaki rodzaj śmierci wyznaczyć wypada winnemu? jeden młody Sędzia odpowiedział: »Każmy go w koło wpleść, bo tego rodzaju egzekucji jeszcze nigdy nie widziałem.»

## PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bleszyński Zdzisław Oby: z Zelisławia nr 584; Bogatko Zygm: dym: Major z Kamieńca Podols: nr 476; Czapski Stan: Oby: z Małopola nr 584; Górski Faustyn Ob: z Żelazkowa nr 1820; Kochanowski Andr: Ob: z Niesułkowa nr 584; Richński Ratysław Ob: z Zabródzia nr 625; Miaskowski Eusta: b. Pułko: z Gub: Zytomierskiej nr 1064; Paul Lud: Oby: z Lublina nr 625; Rozwadowski Ant: Oby: z Petersburga nr 497; Spaski Platon Rad: Hono: z Petersburga nr 1574; X. Ziemecki Mich: Pleban z Kalisza nr 601; Zieleniew Andrzej Sekr: Koleg: z Petersburga nr 625.

*Wyjechali:* Boski Sewe: Oby: do Celejówki; Dunin Jan Oby: do Izdebnia; Glinka Miko: Oby: do Susk; Rużniew Alex: Ob: do Petersburga; Mycielski Mich: Hr: do Poznania; Prażmowski Arnold Oby: do Brześcia Kujawsk; Sawicz Kata: Żona Kapi: do Petersburga.

*Przyjechali koleją żelazną:* Bławacka Angelika Żona Radcy Stanu z Drezna nr 2714; Lermantow Appolon Major z Wiednia.

*Wyjechali koleją żelazną:* Domaniewski Edw: Ob: do Babska; Kannabich dym: Jene: Major do Trenzynia; Kremk Justus Kup: do Niemiec; Kowalewski Jerzy Pułkownik Jeneralnego Sztabu do Wiednia; Schier Leopoldyna Oby: do Austrii; Wsiewołocki Sekre: Koleg: do Poznania.

## DONIESIENIA.

**POKÓJ** jeden dla kawalera, jest w każdym czasie do wynajęcia pod Nr 369 przy ulicy Krako-Przedm., obok Warsz: Tow: Dobroczy, w oficynie na dole po prawej stronie, okna wprost ogródka.

**FORTEPJAN** palisandrowy, nowy, o 7u oktawach, z całym platem, i 4ma szprejami, jest do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 556, w hotelu Drezdeńskim, w ostatniej oficynie po prawej ręce, w tej sieni gdzie znak Słusarski.

Od Sgo Michała r. b., dla Osoby płci żeńskiej, jak nablíž Krak: Przedm.; w stronie placu Zygmunta, potrzebny jest **POKÓJ**, z osobnym wchodem, przy porządnej familji, od frontu, lub czystego dziedzińca, na 1m lub 2m piętrze. Wiadomość przy ulicy Podwał pod Nr 523, w domu W. Zapaśnika, na 2m piętrze.

Całe 1sze **PIETRO** od frontu, składające z 4ch Pokoi, Salonu, Kuchni i Piwnicy, przy ulicy Kapitulnej pod Nr 537, pierwszy dom od ulicy Miódowej, jest do wynajęcia od Sgo Michała, na Zakład Piwa Bawarskiego.

Mając udzielone od właściwej Władzy pozwolenie do utrzymywania Uczni od Szkół Rządowych na stacji, zawiadania się Rodziców i Opiekunów, iż dozór, korepetycję, oraz pod każdym względem opieką należyta, język francuzki i fortepjan, udzielają się; zgłosić się pod Nr 116, na 2gie piętro od frontu, przy ulicy Piwnej.

Utrzymujący Zakład Naukowy prywatny męzki, przy ulicy Miódowej pod Nr 484, naprzeciw Rządu Gubernjalnego, w pałacu dawniej Kochanowskiego, potrzebuje do Uczniów **KONWERSATORA** Niemca. — *Markowicz*.

**MIESZKANIE** w domu W. Lessera Bankiera, przy ulicy Miódowej, na 2m piętrze od frontu, pierwsza brama od ulicy Długiej, z powodu wyjazdu, na 3 miesiące do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u Służącej, w mieszkaniu W. Augusta Hirschmana.

Dwa **MAGLE** angielskie, w dobrym stanie, są do sprzedania za mierną cenę, pod Nr 580 przy ulicy Długiej. Wiadomość na miejscu.

**FORTEPJANY**, palisandrowe i mahoniowe, są do najęcia lub sprzedania pod Nrem 636/7, ulica Trębacka, w domu W. Szustra, pomiędzy hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1m piętrze, wchód z podwórza na lewo.

Przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1283, są do sprzedania: nowy **FAETON** najlepszej roboty, **ROYAL** zupełnie nowy, najlepszego fasonu; oraz różne Rzeczy Gospodarskie.

Dzisiaj rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 20.  
Dzisiaj rano wysokość wody na *Wisła* stop 3 cali 10.  
**TEATR WIELKI.** Jutro, *Marco Spada*.